Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK XIV

NUMER 3

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

KRAKÓW, DNIA 30 MARCA 1935 R.

T R E Ś Ć:

21.

INSTRUKCJA

z dnia 26 stycznia 1935 r. (BP-97/35)
o kwalifikowaniu nauczycieli.

Na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 14 czerwca 1934 r., wydanego w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów o kwalifikowaniu nauczycieli (Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 490 *) ustalam następujące podstawy sformułowania opinij i ustalenia ocen kwalifikacyjnych nauczycieli:

§ 1.

Przełożony, powołany do sprawowania nadzoru służbowego, obowiązany jest znać nauczyciela, o którym ma wydać opinję, względnie dla którego ustalić ma ocenę.

Znajomość ta ma być podstawą wpisów do arkusza spostrzeżeń, zawierającego materjał do sformułowania opinji i ustalenia oceny. Znajomość winna odnosić się w zasadzie do wypełniania obowiązków służbowych, a w razie potrzeby i w miarę możności także do stosunków pozasłużbowych kwalifikowanego, całokształt bowiem tych stosunków pozwoli uwzględnić warunki, w jakich nauczyciel pracuje i najwłaściwiej go ocenić.

§ 2.

W spełnianiu tego obowiązku winien przełożony dążyć do poznania:

1. wartości zawodowych nauczyciela, do których zaliczyć należy: a) sumienność w wykonywaniu obowiązków, b) metodę i wyniki pracy wychowawczej i dydaktycznej, c) stosunek do uczniów i umiejętność oceny wyników ich pracy, d) stosunek do rodziców uczniów, e) stosunek do przełożonych i personelu szkolnego, f) przygotowanie do zawodu i pracę nad własnem dokształcaniem, g) znajomość programów, przepisów szkolnych i obowiązujących nauczyciela norm administracyjno-prawnych, h) uzdolnienia organizacyjne i kierownicze, i) uzdolnienia specjalne, j) zachowanie się w służbie lub poza służbą, odpowiadające powadze stanu nauczycielskiego;
2. wartości ogólnych, jako to: inteligencji ogólnej, kultury umysłowej, uczciwości, ideowości, samodzielności i poczucia odpowiedzialności służbowej, energji; wreszcie,
3. w miarę potrzeby i możności — stosunku do miejscowej ludności, udziału w pracy oświatowej i społecznej środowiska oraz stosunków osobistych i rodzinnych nauczyciela, gdy wpływ ich znalazł odbicie w wynikach pracy i sytuacji służbowej.

*) Przedruk w Dz. Urz. Min. WR. i OP. Nr. 8, poz. 118

§ 3.

Przełożony obowiązany jest, kierując się jedynie własnem sumieniem — oraz względami na dobro służby — wydać o nauczycielu opinję wyczerpującą i ustalić ocenę dokładnie przemyślaną i sprawiedliwą.

W wyrażaniu opinji winien przełożony zachować należytą miarę, takt i objektywność. Winien zdać sobie sprawę z ważności kwalifikowania dla ocenianego i wydać tę opinję z pełnem poczuciem odpowiedzialności, każda bowiem opinja jest nietylko oceną wartości nauczyciela, lecz również sprawdzianem wartości kwalifikującego, jako przełożonego.

§ 4.

Wartości zawodowe kwalifikowanego, które ze względu na interes służby stanowią główny współczynnik przy ustalaniu stopnia oceny, muszą być w opinji określone jasno i zgodnie z rzeczywistością. W tym celu osoby, powołane do sprawowania nadzoru służbowego, mając na uwadze, że wartości te mogą w ciągu okresu kwalifikacyjnego ulegać zmianom, winny możliwie często i dokładnie wpisywać do arkusza spostrzeżeń swoje spostrzeżenia hospitacyjne lub wizytacyjne, by mogły one dać w sumie przy formułowaniu opinji względnie ustalaniu oceny właściwą wartość kwalifikowanego.

§ 5.

Gdy przełożony nie zdołał sobie wyrobić pewnego sądu o wszystkich wartościach, podanych w § 2, winien swoje spostrzeżenia uzupełnić, a jeżeli to jest niemożliwe, wspomnieć o tem w opinji, w żadnym jednak przypadku nie może się kierować jedynie przypuszczeniami.

W opinji nie należy pomijać momentów dodatnich, biorąc w każdym wypadku pod uwagę indywidualne warunki pracy nauczyciela.

§ 6.

Opinja powinna być sformułowana treściwie i jasno, by pośredni przełożony, powołany do ustalenia oceny, mógł na jej podstawie, i kierując się własnemi spostrzeżeniami, ustalić dla kwalifikowanego właściwy stopień oceny kwalifikacyjnej.

§ 7.

Gdy treść opinji i spostrzeżeń, wpisanych do arkusza spostrzeżeń, uzasadnia ustalenie oceny w stopniu niedostatecznym, a przełożony, powołany do jej ustalenia, ma wątpliwość co do słuszności opinji, — winien on zwizytować kwalifikowanego, zwracając szczególną uwagę na braki, wyszczególnione w opinji i dopiero na podstawie spostrzeżeń własnych, które również powinien wpisać do arkusza spostrzeżeń, ustalić stopień oceny.

§ 8.

W przypadku odwołania się kwalifikowanego od niedostatecznej oceny kwalifikacyjnej, władza służbowa osoby, która ustaliła ocenę, gdy nie ma pewności co do słuszności oceny, winna delegować jednego z podległych jej funkcjonarjuszów celem ponownego zwizytowania odwołującego się. Wizytujący składa wówczas szczegółowe sprawozdanie z przebiegu wizytacji, które stanowi podstawę załatwienia odwołania i ustalenia ostatecznej oceny kwalifikacyjnej przez władzę.

§ 9.

Postanowienia niniejszej instrukcji wchodzą w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) W. Jędrzejewicz.

22.

Nr. O. 4051/35. Kraków, dnia 1. III. 1935 r.

Do

Dyrekcyj państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów Szkolnych w Okręgu w sprawie

umorzenia podatku dochodowego od dodatku mieszkaniowego.

Nawiązując do zarządzenia, ogłoszonego w Dz. Urzęd. Kuratorjum w Nr. 13 poz. 199 z r. 1933, zawiadamiam na podstawie okólnika Nr. 23 Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 21 lutego 1935 r. (I. R. 1263/35), że Ministerstwo Skarbu:

1) pismem z dnia 21-go kwietnia 1934 roku Nr. D. V. 13696/2/33 umorzyło na zasadzie artykułu 126 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 411) podatek dochodowy, niepobrany od podatku mieszkaniowego, wypłaconego funkcjonarjuszom państwowym i komunalnym w roku 1933, zaś emerytom państwowym od chwili wypłacania tego dodatku do końca roku 1933,

2) pismem z dnia 14-go stycznia 1935 roku Nr. D. V. 1082/2/35 na zasadzie § 1 art. 130 Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R. P. Nr. 39 z r. 1934 poz. 346) umorzyło podatek dochodowy, niepobrany od dodatku mieszkaniowego, wypłaconego funkcjonarjuszom państwowym i komunalnym za miesiąc styczeń 1934 r. oraz emerytom państwowym za miesiące styczeń, luty i marzec 1934 r.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

23.

Nr. O. 4327/35. Kraków, dnia 1. III. 1935 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych w Okręgu w sprawie

Zjazdu Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej we Lwowie w r. 1935.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 23 lutego 1935 r. Nr. I. W. F. 460/35 podało do wiadomości, że udzieliło Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Kołu Opiekunów Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej we Lwowie zezwolenia na zorganizowanie zjazdu i wystawy prac Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej we Lwowie w dniach od 16 do 19 czerwca 1935 r.

Zjazd i wystawa mają zobrazować dorobek młodzieży szkolnej w dziedzinie krajoznawstwa, udział młodzieży w zjeździe ma być manifestacją jej zamiłowań do poznania kraju, jego przyrody i kultury.

Szczegółowy program Zjazdu oraz instrukcje i wskazówki, dotyczące przyjęcia i pobytu młodzieży we Lwowie oraz organizacji wycieczek w okolice Lwowa i dalsze, roześle do kierowników i opiekunów szkolnych Kół Krajoznawczych Koło Opiekunów Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej we Lwowie (ul. Łyczakowska 5, parter), do którego należy też zwracać się o wszelkie informacje w sprawie zjazdu.

Mając na uwadze dodatnią rolę wychowawczą ruchu krajoznawczego w całokształcie prac wychowawczych szkoły, zarządzam, by Dyrekcje i Kierownictwa szkół zachęciły młodzież, należącą do szkolnych kół krajoznawczych, do wzięcia udziału w Zjeździe we Lwowie.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

24.

Nr. O. 5144/35. Kraków, dnia 12. III. 1935 r.

Do

Dyrekcyj państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i zakładów kształcenia nauczycieli w Okręgu w sprawie

zwalniania młodzieży z wychodźctwa i repatrjacji od taksy administracyjnej.

W celu umożliwienia ukończenia nauki młodzieży z wychodźctwa i repatrjacji, pozostającej pod opieką Tow. Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej z Kresów, a uczęszczającej obecnie do państwowych szkół średnich, zawodowych i zakładów kształcenia nauczycieli, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnikiem Nr. 25 z dnia 5 marca 1935 r. (I. R. 1077/35) zarządziło, by młodzież ta była zwolniona w całości od taksy administracyjnej, o ile wykazuje postępy w naukach dostateczne i sprawowanie dobre.

Zwolnień, przekraczających granice dozwolone, udzielać będzie Kuratorjum ponad normę, choćby w ten sposób miały ulec zmianie zatwierdzone plany finansowo - gospodarcze.

W razie, gdyby zwolnienia ponad normę spowodowały konieczność zmiany planów finansowo-gospodarczych zakładów szkolnych, nie mieszczącej się w granicach rezerwy z części A planów, zatwierdzonych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dla poszczególnych działów szkolnictwa, Dyrekcje powiadomią o tem bezzwłocznie Kuratorjum, podając wysokość kwoty, podlegającej odpisaniu z sumy ustalonej w zatwierdzonych planach na rzecz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Zarządzenie niniejsze obowiązuje aż do odwołania.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

25.

Nr. O. 6096/35. Kraków, dnia 18. III. 1935 r.

Do

Dyrekcyj państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i Inspektorów szkolnych w Okręgu w sprawie

niewłaściwego zachowania się młodzieży w zetknięciu się z podróżującymi i turystami.

Ze strony organizacyj turystycznych napływają do Ministerstwa W. R. i O. P. skargi na niewłaściwe zachowanie się młodzieży w wieku szkolnym w stosunku do podróżujących oraz turystów tak krajowych, jak i zagranicznych. To niewłaściwe a czasem wręcz wrogie odnoszenie się dziatwy i młodzieży do turystów charakteryzują takie, nader często powtarzające się, fakty, jak obrzucanie kamieniami lub błotem przejeżdżających samochodów i autokarów, rozsypywanie na szosach tłuczonego szkła i gwoździ celem zepsucia opon samochodowych, gwizdanie i wrogie okrzyki, niechęć do udzielania informacyj, a w odniesieniu do młodzieży szkół średnich nieumiejętność poinformowania o najprymitywniejszych rzeczach, dotyczących danego miasta.

Na skutek rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 13 marca 1935 r. Nr. I. WF. 855/35 zwracam uwagę Dyrekcyj, Kierownictw szkół i Nauczycielstwa na ten przykry stan rzeczy, apelując jednocześnie o odpowiednie pouczenie dziatwy i młodzieży szkolnej, o której sfery turystyczne wyrabiają sobie niekorzystną opinję na podstawie zdarzających się tu i ówdzie wybryków lekkomyślnych jednostek oraz na podstawie nieuprzejmego odnoszenia się poszczególnych uczniów w wypadku zetknięcia się z turystami.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

26.

Nr. BP - 9230/35. Kraków, dnia 30. III. 1935 r.

Do

Dyrekcyj państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych i rolniczych oraz Inspektoratów Szkolnych w Okręgu w sprawie

legitymacyj dla pracowników państwowych i ich żon.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 15. III. 1935 r.

Nr. BP-5322/35 zawiadomiło, że Ministerstwo Komunikacji okólnikiem z dnia 4. III. 1935 roku Nr. H. O. II. 42 b/11 poleciło wszystkim Dyrekcjom Okręgowym Kolei Państwowych nie czynić trudności przy korzystaniu z ulg kolejowych tym pracownikom państwowym, którzy będą okazywać legitymacje dotychczasowego wzoru, w okresie przejściowym, najpóźniej jednak do dnia 30 kwietnia 1935 r. Po tym terminie ulgi będą stosowane wyłącznie na podstawie nowych legitymacyj.

Powyższe zarządzenie wydane jest z uwagi na to, że zaopatrzenie wszystkich funkcjonarjuszów państwowych w legitymacje nowego typu może nie być w całości dokonane przed dniem 1 kwietnia 1935 r.

Jednocześnie Ministerstwo nadmieniło, że druki do prowadzenia ewidencji według wzorów Nr. 1 i 2, załączonych do okólnika Nr. 26 z dnia 6 marca 1935 r. Nr. BP-3237/35, można zamawiać bezpośrednio w Drukarni Państwowej w Warszawie, która te druki wykonuje i posiada na składzie.

Inspektoraty Szkolne przy przekazywaniu uposażenia służbowego nauczycielom szkół powszechnych zatrzymają na rachunkach bieżących kwoty, należne za wydane legitymacje, zaznaczając to oczywiście na listach płatniczych, i kwoty te przeleją na konto I Urzędu Skarbowego w Krakowie w P. K. O. Nr. 402.112 do depozytu Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego z wyraźnem zaznaczeniem na dowodzie przelewu tytułu wpłaty i równoczesnem zawiadomieniem Kuratorjum o dokonaniu wpłaty.

Tak samo postąpią Dyrekcje szkół bezpośrednio podległych Kuratorjum, potrącając należność za legitymację po 1 zł., ale tylko tym pracownikom, których uposażeń nie likwiduje Kuratorjum, lecz którzy opłacani są z taks administracyjnych. Dyrektorom, nauczycielom, urzędnikom i woźnym, których uposażenia likwiduje Kuratorjum, będą potrącone opłaty za legitymacje przy likwidowaniu ich uposażeń w Kuratorjum.

Przy otrzymywaniu nowych legitymacyj należy stare legitymacje zwracać.

Kurator Okręgu Szkolnego:

M. B. Godecki w. r.

27.

Nr. II. 5283/35. Kraków, dnia 13. III. 1935 r.

Do

Dyrekcyj gimnazjów państwowych i prywatnych w Okręgu w sprawie

gimnazjalnych egzaminów dojrzałości dla eksternów.

Podaję do wiadomości Dyrekcyj komunikat, dotyczący gimnazjalnych egzaminów dojrzałości dla eksternów, obowiązujący od początku roku szkolnego 1935/36 w celu udzielenia informacyj kandydatom, zgłaszającym się w Dyr. gimnazjum w omawianej sprawie. O dokładnym terminie i miejscu egzaminu będą każdorazowo powiadamiały eksternów odnośne Komisje Egzaminacyjne.

Kurator Okręgu Szkolnego:

M. B. Godecki w. r.

Komunikat

(obowiązujący od roku szk. 1935/36)

w sprawie gimnazjalnych egzaminów dojrzałości dla eksternów, zamieszkałych na terenie Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

I. Egzaminy dojrzałości dla eksternów, stosownie do § 61 Regulaminu gimnazjalnego egzaminu dojrzałości (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 2 z 1926 r.), przeprowadzają Państw. Komisje Egzaminacyjne Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego dwa razy do roku:

1) w marcu — termin wiosenny,

2) we wrześniu — termin jesienny.

II. Podania o dopuszczenie do wspomnianego egzaminu wnoszą eksterni do Kuratorjum:

1) przed 15 stycznia — jeżeli chodzi o termin wiosenny,

2) przed 15 lipca — jeżeli chodzi o termin jesienny.

III. Do podania należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) ostatnie świadectwa szk., 3) świadectwo moralności, 4) dwie fotografje podpisane na przedniej stronie, 5) spis lektur z języka polskiego i języków obcych, 6) szczegółowy życiorys z dokładnem wskazaniem, gdzie, kiedy i jakie zdawał już ekstern egzaminy i kto przygotowywał do egzaminu dojrzałości i 7) dowód wpłacenia do P. K. O. na konto Nr. 402.112 Kasy I. Urzędu Skarbowego w Krakowie taksy egza-

minacyjnej w wysokości 60 zł. na rachunek Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

Kandydaci, którzy wykażą się świadectwem ubóstwa, mogą być wyjątkowo zwolnieni przez Kuratorjum do połowy, t. j. do 30 zł., od opłaty taksy egzaminacyjnej.

28.

KONKURSY

z terminem czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego Nru Dziennika Urzędowego.

Inspektor Szkolny w Białej ogłasza konkurs na stanowisko kierownika 3-klasowej publ. szkoły powszechnej w Monowicach.

Odpowiednio udokumentowane podania należy wnosić drogą służbową do Inspektoratu Szkolnego w Białej.

Inspektor Szkolny w Tarnowie ogłasza konkurs na następujące posady kierowników publicznych szkół powszechnych w obwodzie tarnowskim:

1) 7-kl. publicznej szkoły powszechnej w Ryglicach, mieszkanie służbowe 2 pokoje i kuchnia;

2) 5-kl. publicznej szkoły powszechnej w Klikowej, mieszkanie służbowe 2 pokoje i kuchnia;

3) 5-kl. publicznej szkoły powsz. w Krzyżu, mieszkania brak;

4) 5-kl. publicznej szkoły powszechnej w Woli Rzędzińskiej, mieszkania brak;

5) 4-kl. publicznej szkoły powszechnej w Siemiechowie, mieszkanie służbowe pokój i kuchnia;

6) 3-kl. publicznej szkoły powszechnej w Dąbrówce Szczepanowskiej, mieszkania służbowego brak;

7) 3-kl. publicznej szkoły powsz. w Lichwinie, mieszkania służbowego niema, budowa w toku;

8) 2-kl. publicznej szkoły powsz. w Szczepanowicach, — mieszkanie służbowe 2 pokoje i kuchnia;

9) 7-kl. publicznej szkoły powszechnej męskiej w Brzesku;

10) 3-kl. publicznej szkoły powsz. w Grabnie, mieszkanie służbowe 2 pokoje i kuchnia;

11) 3-kl. publicznej szkoły powsz. w Olszynach, mieszkanie służbowe 2 pokoje i kuchnia;

12) 2-kl. publicznej szkoły powsz. w Jurkowie, mieszkanie służbowe 2 pokoje i kuchnia;

13) 3-kl. publicznej szkoły powsz. w Luszowicach, mieszkanie służbowe 2 pokoje i kuchnia;

14) 2-kl. publicznej szkoły powsz. w Małcu, mieszkanie służbowe pokój i kuchnia;

15) 7-kl. publicznej szkoły powszechnej im. Królowej Jadwigi w Tarnowie;

16) 7kl. publicznej szkoły powszechnej Nr. 2 (żeńska) w Dąbrowie;

17) 4-kl. publicznej szkoły powszechnej w Lisiej Górze;

18) 5-kl. publicznej szkoły powszechnej w Zalasowej.

Należycie udokumentowane podania wnosić należy drogą służbową do Inspektoratu Szkolnego w Tarnowie.

29.

KOMUNIKATY.

W związku z postanowieniami § 12 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 lutego 1921 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w przedmiocie tymczasowego ustroju władz szkolnych na obszarze b. Galicji (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 4 poz. 36), oraz wobec tego, że w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 marca 1934 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłem miejscem służbowem oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 320) wysokość diet ustalona została nie według grup uposażenia, lecz według zajmowanych stanowisk, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządzeniem z dnia 8 lutego 1935 r. Nr. B. P. 24494/34 wyjaśnił, że tym zamiejscowym członkom Rad Szkolnych Powiatowych, którzy nie są funkcjonarjuszami państwowymi, przysługuje zwrot kosztów podróży i diet według stawki, przewidzianej dla podinspektora szkolnego.

Na podstawie rozporządzenia M. W. R. i O. P. z dnia 2 marca 1935 r. Nr. I. Pol. 691/35 Kuratorjum poleca, by PP. Inspektorowie Szkolni, Dyrekcje i Kierownictwa szkół zachęciły młodzież szkolną do zobaczenia filmów: „Młody Las“ i „Przeor Kordecki“. Oba te filmy, produkcji polskiej, zostały przez Komisję Oceny Filmów zakwalifikowane jako dozwolone dla młodzieży oraz jako „kształcące“, film „Młody Las“ ponadto jako „artystyczny“.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadomiło Kuratorjum, że p. Alojzy Mach zamierza wygłosić w ciągu roku 1935 na obszarze Kuratorjum Krakowskiego, Lwowskiego i Łuckiego szereg odczytów o Śląsku.

Z uwagi na temat odczytów, informujący o wartościach i znaczeniu Śląska w naszem życiu państwowem Kuratorjum poleca na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 28 lutego 1935 roku Nr. I. Pol. 329/35, aby Dyrekcje szkół średnich i zawodowych zachęciły młodzież klas starszych do wysłuchania tych odczytów, podkreślając jednocześnie najzupełniej dobrowolny charakter uczestnictwa w nich młodzieży.

Dyrekcja Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych w Warszawie pismem z dnia 14-go marca 1935 r. Nr. 357/35 zawiadomiła Kuratorjum, iż, pragnąc przyjść z pomocą szerokim rzeszom nauczycielstwa i uprzystępnić im nabycie programów nauczania zarówno w szkołach powszechnych jak i średnich, postanowiła nietylko obniżyć cenę dla nauczycieli, ale i umożliwić kupno tychże programów przez rozłożenie spłaty na raty miesięczne.

Cena sprzedażna 1 egzemplarza programu wynosi zł. 3.80, jednak Dyrekcja P. W. K. S. ustala dla nauczycieli cenę ulgową na zł. 3.20. Należność ta może być jeszcze rozłożona na 4 równe miesięczne raty po 80 groszy, płatne I-sza przy zamówieniu, trzy następne z początkiem każdego następnego miesiąca.

Ulgi te Dyrekcja może stosować tylko w tych wypadkach, gdy zamówienia będą zbiorowe, zgłaszane przez Inspektorów Szkolnych, względnie Dyrekcje szkół średnich wraz z zobowiązaniem terminowego potrącania rat z uposażenia miesięcznego i odprowadzania zebranej gotówki na rachunek P. W. K. S. (konto czek. Nr. 141.751).

Zamówienia zbiorowe Inspektorowie Szkolni i Dyrekcje szkół winni kierować bezpośrednio do Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych, Warszawa, ul. Chocimska 4.

Przy zamówieniach zbiorowych kosztów przesyłki Dyrekcja doliczać nie będzie.

Kierownictwa szkół powszechnych winny bez zwłocznie podać powyższe do wiadomości swoich gron nauczycielskich i przedłożyć właściwym Inspektoratom Szkolnym wykazy osób, zamawiających dobrowolnie te programy z podaniem warunków spłaty (jednorazowo, czy też w ratach).

Staraniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zostało wydane „Vademecum obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej ludności cywilnej".

Na treść Vademecum składają się następujące prace: 1) Napady lotnicze i ich skutki; 2) Możliwość wojny bakterjologicznej; 3) Obrona przeciwlotnicza i zasady organizacji wnętrza kraju; 4) Zasady budowlane O. P. L. biern.; 5) Bojowe środki chemiczne; 6) Zasady obrony przeciwgazowej; 7) Materjały chemiczne stosowane w obronie przeciwgazowej; 8) Toksykologja ogólna gazów bojowych; 9) Patologja zatruć gazami bojowemi; 10) Leczenie zatrutych gazami bojowemi; 11) Organizacja ratownictwa sanitarnego.

Książka powyższa obejmuje całokształt zagadnień z dziedziny O. P. L. gaz. biernej.

Vademecum nabywać można w Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, ul. Batorego L. 3, V-te piętro, drzwi Nr. 1.

Koszt 1 egz. wynosi 8.— zł.

Nakładem Działu wydawniczego Studjum Wych. Fiz. Un. Jag. wyszedł z druku II. tom głośnego dzieła Elli Björksten: „Gimnastyka kobiet".

Tom II. (596 stron z 579 rycinami) zawiera olbrzymi zasób ćwiczeń dla układania osnów lekcyjnych. Wielka różnorodność ćwiczeń, opracowanych z drobiazgową dokładnością i doskonałe ich ujęcia, pozwoli nauczycielstwu wzbogacić i urozmaicić program nauczania oraz znaleźć odpowiedź na wątpliwości, które mogą się nasunąć w toku pracy.

Jakkolwiek tytuł dzieła brzmi „Gimnastyka kobiet", równą korzyść mogą z niego odnieść nauczycielki i nauczyciele, gdyż wszystkie uwagi i prawie wszystkie ćwiczenia mogą być zastosowane w gimnastyce młodzieży męskiej.

Cena T. II. (systematyka i metodyka szczegółowa) zł. 10, z przesyłką zł. 10.50, z przesyłką poleconą 11 zł. Cena T. I. (teorja i metodyka ogólna) 4 zł. Tom I. i II. równocześnie zakupione (842 strony) zł. 13.

Dzieło to powinno się znaleźć w każdej szkolnej bibljotece nauczycielskiej.

Państwowa Rada Ochrony Przyrody w Krakowie, przy ul. Lubicz 46, wydała rocznik 14-ty p. t. „Ochrona Przyrody“ w cenie zł. 7 za egzemplarz.

Wydawnictwo to można nabywać w ekspedycji wydawnictw Kasy im. Mianowskiego, Warszawa, Nowy Świat 72.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 11 lutego 1935 r. Nr. WF. 443/35 Kuratorjum podaje poniżej do wiadomości komunikat Ministerstwa Spraw Wojskowych Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego z dnia 22 stycznia 1935 roku Nr. 094/3 społ. o wydanym nakładem Głównej Księgarni Wojskowej podręczniku inż. Jana Jankowskiego p. t. „Łyżwiarstwo“.

„Ministerstwo Spraw Wojskowych

Państw. Urząd Wych.

Fizycz. i Przysposobienia Wojsk.

Warszawa, dnia 22. I. 1935 r.

Podręcznik „Łyżwiarstwo“ — opinje i polecenia.

Nakładem Księgarni Wojskowej w Warszawie wyszedł z druku podręcznik pod tytułem „Łyżwiarstwo“, opracowany przez inż. Jana Jankowskiego. Wydanie nowego podręcznika zasługuje na specjalne poparcie wśród szerokich warstw społeczeństwa, a w szczególności przez miłośników tego sportu. — Autor z wybitnem znawstwem tej gałęzi sportu przedstawia wyczerpująco i nader jasno metodę nauczania początkujących i zaawansowanych, uzupełniając to cenne dziełko 211 rycinami i przepisami do hokeja, oraz higjeną tego sportu. Wśród ostatnich wydawnictw podręcznik inż. Jana Jankowskiego zasługuje na specjalne wyróżnienie, gdyż stanowi całokształt w uprawianiu tej gałęzi sportu od zaprawy wstępnej dla początkujących do wyżyny mistrzowskiej. — Cena podręcznika 6 złotych 80 groszy — do nabycia w większych księgarniach.

Celem propagowania sportu łyżwiarskiego i podniesienia jego poziomu, polecam Panom Kierownikom Okręgowych Urzędów Wych. Fiz. i Przys. Wojsk. podać do wiadomości podległym organom o wydaniu powyższego podręcznika, celem jego rozpowszechnienia w terenie.

Dyr. Państw. Urzędu W. F. i P W.
w. z. (—) *Engel*, Ppłk“.

Państwowa Drukarnia w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 85, wydała w 1935 roku książkę o 166 stronach w opracowaniu Fr. Śliwińskiego p. t. „Wskazania wychowawcze, zawarte w rozporządzeniach i okólnikach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, ogłoszonych w Dz. Urz. Ministerstwa W. R. i O. P.“.

„Wskazania wychowawcze. . .“ obejmują przedruki aktualnych rozporządzeń i okólników Ministerstwa W. R. i O. P. Odpowiednio ugrupowane stanowią one pokaźny zbiór wskazówek wychowawczych i ułatwią nauczycielstwu spełnienie odpowiedzialnego obowiązku wychowania młodzieży szkolnej w myśl wskazań Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Związek Propagandy Turystycznej Ziemi Nowogródzkiej w Nowogródku, przy ul. Kościelnej L. 3, wydaje biuletyn turystyczno-informacyjny pod tyt. „W Nowogródzkiej Stronie“.

Większa dowolna ilość egzemplarzy może być wysyłana za opłatą 20 gr. za 1 egzemplarz, względnie w prenumeracie rocznej 2 zł. lub półrocznej 1 zł., zaś dla szkół zbiorowo, za pośrednictwem odnośnego Inspektoratu Szkolnego, lub bezpośrednio w ilości jednak nie mniejszej od 10 egzemplarzy, prenumerata wynosi 1 zł. 20 gr. (roczna), względnie 70 gr. (półroczna) — we wszystkich wypadkach wraz z przesyłką pocztową. — Należność za prenumeratę może być wysyłana przy kwotach mniejszych od 1 zł. w znaczkach pocztowych, względnie przekazem pocztowym, pod adresem Związku.

Konkurs „Kuźni Młodych“ dla propagandy czytelnictwa wśród młodych. — Katastrofalny stan czytelnictwa

w Polsce stawia wszystkich, którym przyszłość polskiej kultury duchowej jest droga, wobec konieczności akcji zaradczej. Wyrazem tego faktu był choćby „Tydzień Propagandy Książki Polskiej“ zorganizowany w r. 1933. Jeżeli z perspektywy roku spojrzymy na wyniki dotychczasowej akcji, to stwierdzić musimy, iż pozostają one w ogromnej dysproporcji do wysiłku dokonanego przez organizatorów. Tłumaczy się to częściowo obojętnością, która cechuje społeczeństwo wobec przesadnej manji urządzania przeróżnych „tygodni“ według tego samego szablonu, jak również nieumiejętnością wciągnięcia szerokich mas do udziału aktywnego.

Na tle dotychczasowych imprez propagujących czytelnictwo, wyróżnia się dodatnio inicjatywa czasopisma Młodzieży Szkolnej „Kuźnia Młodych“, które w numerze styczniowym ogłosiło wielki konkurs propagandowy czytelnictwa wśród młodzieży szkolnej. Należy przedewszystkiem podkreślić oryginalne rozwiązanie problemu zainteresowania akcją wzmożenia czytelnictwa wśród możliwie najszerszych mas młodzieży; mianowicie: konkurs przewiduje trzy działy. — I-szy dla organizacyj szkolnych (jak drużyny harcerskie, zespoły Straży Przedniej, kółka polonistyczne, Szkolne Kom. Redakcyjne „Kuźni Młodych“) na zorganizowanie „wieczoru“ („poranku“) dyskusyjnego o czytelnictwie wśród młodzieży; II-gi dział literacki p. t. „Reminiscencje z lektury“ wszelkiego rodzaju; III-ci Plebiscyt na 10 najpiękniejszych książek polskich (5 z okresu przedwojennego, 5 z czasów niepodległości).

Dzięki tak pomyślanemu konkursowi, zapewniony jest w nim czynny udział szerokich mas młodzieży; ci, którzy posiadają zdolności organizacyjne, z zapałem zajmą się organizowaniem wieczoru dyskusyjnego, inni znów o zainteresowaniach literackich — będą mieli szerokie pole do popisu, pisząc o swych wrażeniach z przeczytanych książek, a wszyscy napewno wezmą udział w plebiscycie.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że propagandą tej akcji zajmą się nietylko Szkolne Komitety Redakcyjne „Kuźni Młodych“, rozbudowane szeroko po całej Polsce, ale i prawdopodobnie większość organizacyj szkolnych, to już tem samem możemy stwierdzić, że w konkursie „Kuźni Młodych“ weźmie udział młodzież w liczbie dotychczas niespotykanej.

Plan Wielkiego Konkursu Propagandy Czytelnictwa wśród Młodych

(w skrócie).

Przewidziane są 3 działy:

I. Konkurs między organizacjami młodzieży szkolnej: (harcerstwo, Straż Przednia, Szkolne Komitety Redakcyjne „Kuźni Młodych“, kółka polonistyczne, Bratnie Pomoce) na zorganizowanie i przeprowadzenie najlepszego „wieczoru“, „poranku“, dyskusyjnego na temat czytelnictwa wśród młodzieży dla członków i ogółu uczniów danej szkoły.

II. Konkurs literacki pod tyt. „Reminiscencje z lektury“ według grup:

a) literatura piękna (głównie współczesna),

b) literatura dla młodzieży,

c) literatura popularno - naukowa,

d) literatura podróżnicza (turystyczno - sportowa),

e) grupa ogólna dla książek niewchodzących do poprzednio wymienionych,

f) literatura harcerska.

III. Plebiscyt na 10 najpiękniejszych książek polskich (5 książek z okresu przedwojennego i 5 książek z okresu niepodległości).

I. etap. Nadsyłanie przez uczestników dowolnie przez siebie wybranych 10 tytułów. Po zestawieniu tych odpowiedzi wyłoni się 50 książek, które w pierwszym etapie uzyskały najwięcej głosów — i wtedy następuje

II. etap — głosowanie na 10 najpiękniejszych książek z pośród owych 50 z pierwszego etapu.

Oprócz tego specjalnie w Warszawie projektujemy urządzenie dwu międzyszkolnych akademij: I) dla starszych, II) dla młodszych.

Janina Rendznerowa: „Współudział rodziców w wychowaniu obywatelskiem młodzieży“, Warszawa 1935, stron 76. — Bibljoteka Pedagogiczna Zespołu Rodziców przy Grupie Zrębu wydała ostatnio niezmiernie pożyteczną broszurę pióra p. Janiny Rendznerowej, poświęconą zagadnieniu „Współpracy rodziców w wychowaniu obywatelskiem młodzieży“.

Jest to pierwszy głos rodziców w tej sprawie, która już od szeregu lat jest tematem rozważań szerokich rzesz wychowawców.

Autorka w bardzo interesujący i wnikliwy sposób zastanawia się nad tem, jaka jest rola i zadania rodziców w pracy kształtowania charakteru przyszłego obywatela, który winien w życie swego Państwa wnieść twórczą inicjatywę i solidną pracę. Z zupełną słusznością podkreśla wielkie możliwości i szeroki zakres wpływów rodziców na kształtowanie się pierwszych pojęć o obowiązkach obywatelskich u dziecka, szeroko omawia, jaki powinien być stosunek rodziców do wszelkich poczynań szkoły, zmierzających w tym kierunku.

Broszura ciekawa, zasługuje, aby zainteresowały się nią szerokie rzesze uświadomionych rodziców i pedagogów, których powinno zainteresować, co myślą rodzice o ich metodach kształcenia charakteru dziecka dla celów wychowania obywatelsko - państwowego i jak rodzice chcą z nimi w tym wysiłku współdziałać.

Do nabycia w księgarniach oraz w Towarzystwie Kultury i Oświaty, Warszawa, Al. Róż 2. Cena egzemplarza 95 groszy.

W styczniu bież. roku ukazał się nakładem Pocztowej Kasy Oszczędności pierwszy numer miesięcznika dla młodzieży pod tyt. „Młody Obywatel".

Czasopismo powyższe, starannie redagowane i bogato ilustrowane, podawać będzie członkom Szkolnych Kas Oszczędności: informacje dotyczące idei oszczędności i jej realizowania, referaty i materjały o sposobie urządzania obchodów i zebrań S. K. O., wiadomości z Polski i całego świata w sprawach turystycznych, sportowych i zdobyczy techniki.

„Młody Obywatel" zawierać będzie dział rozrywkowy i odpowiedzi redakcji, oraz będzie ogłaszać ciekawe listy i artykuły, jak również umieszczać fotografje nadsyłane przez młodzież oszczędzającą.

Prenumerata roczna wynosi 1 zł. Dla S. K. O. i innych organizacyj młodzieży, zamawiających 5 prenumerat, dodany będzie 6-ty egzemplarz bezpłatny. Adres redakcji: Warszawa, Jasna 9.

Na lewym dolnym rogu koperty umieszczać należy przy wszelkiej korespondencji napis: — „Opłatę pocztową uiszcza P. K. O. ryczałtem".

Podając powyższe do wiadomości, zachęca się młodzież szkolną, zwłaszcza zorganizowaną w S. K. O., do zaabonowania czasopisma, a grona nauczycielskie do popierania wydawnictwa przez zasilanie go odpowiedniemi pracami i uwagami z zakresu akcji oszczędnościowej w szkole.

Wycieczka do Danji. — Wzorem lat ubiegłych Centralne Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych, Warszawa, Kopernika L. 30, organizuje w roku bież., w dniach 9—18 maja (włącznie) — wycieczkę do Danji.

Ogólny koszt wynosi 140 zł. od osoby i 3 zł. wpisowego. W tem są już koszty paszportów i wiz, przejazdy okrętem i pociągiem, całkowite utrzymanie oraz wszystkie wstępy i przejazdy w Danji, przewidziane programem wycieczki. Do i z Gdyni uczestnicy dojeżdżają na własny koszt.

Przy zgłoszeniu należy wpłacać do Kasy Centralnego Tow. Organizacyj i Kółek Rolniczych, Warszawa, Kopernika L. 30 — na konto czekowe w P. K. O. Nr. 21.160 — 3 zł. wpisowego i 20 zł. zaliczki (zaznaczając cel wpłaty). Pozostałą sumę 120 zł. mogą uczestnicy wpłacać dowolnie, z tem jednak, że do 5 marca r. b. każdy ze zgłoszonych obowiązany jest wpłacić conajmniej 82 złote, pozostałą sumę do dnia 2-go maja b. r.

Każdy z uczestników jest obowiązany mieć dowód osobisty z fotografją z poświadczonem obywatelstwem. Oficerowie rezerwy powiadamiają o swoim wyjeździe odnośne władze wojskowe.

W razie wycofania się z wycieczki, uczestnik płaci 25% ogólnych kosztów wycieczki. Uczestnik wycieczki, który z przyczyn od siebie niezależnych nie mógłby wyjechać, może dać na swoje miejsce zastępcę, który dopłaca dodatkowo 3 zł. wpisowego. Wycofać się z wycieczki na powyższych warunkach uczestnicy mogą na miesiąc przed wyruszeniem wycieczki.

Wycieczka zwiedzi poza stolicą Danji — Kopenhagę, wzorowe gospodarstwa rolne, spółdzielczość, szkoły rolnicze i wiejskie uniwersytety ludowe.

Dalsze informacje i szczegółowy program wycieczki otrzymają uczestnicy od kierownictwa wycieczki. Ci, którzy zgłoszą się po zamknięciu listy zgłoszeń — będą płacić o 25% więcej ogólnych kosztów wycieczki.

Dobro zainteresowanych wymaga, aby zgłaszali się natychmiast, gdyż w roku zeszłym przeszło 100 osób zgłoszonych późno nie mogło wziąć udziału w wycieczce do Danji.

Książki zakupione przez C. B. N. w Krakowie.

Pochowska Hanna: Rewolucja szkolna we Francji 1762, 1772. Warszawa 1933.
Ajdukiewicz A.: Główne kierunki filozofji. Warszawa.
Adler Alfred: Der Sinn des Lebens. Wien 1933.
Patri Angelo: Nauczyciel w wielkiem mieście. Warszawa 1933.
Spasowski Władysław: Zasady samokształcenia. Warszawa 1923.
Pigoń Stanisław: Pan Tadeusz. Warszawa 1934.
Niesiołowski A.: Formy i metody pracy oświatowej. Warszawa 1932.
Bystroń Jan: Uspołecznienie szkoły. Warszawa 1934.
Sterling Wład.: Dziecko psychopatyczne. Warszawa 1933.
Kloberówna Zdzisława: Nowoczesne wychowanie dziewcząt. 1933.
Linke Karol: Nauczanie łączne oraz nauczanie języka ojczystego w szkole powszechnej. Warszawa 1933.
Bystroń Jan: Szkoła jako zjawisko społeczne. Warszawa 1934.
Dewey John: Szkoła i dziecko. Warszawa 1933.
Adler Alfred: Psychologja indywidualna. Kraków 1934.
Estreicher Karol: Kraków (Przewodnik po Krakowie). Kraków 1934.
Szelejewski Jan: Wielkomiejskie dziecko proletarjackie. Poznań.
Harabaszewski Jan: Metodyka chemji. Warszawa 1932.
Dewey John: Moje pedagogiczne credo. Szkoła a społeczeństwo. Warszawa.
Waszburne Carl.: Przystosowanie szkoły do dziecka. Warszawa 1934.
Librachowa Studencki: Dziecko wsi polskiej. Warszawa 1934.
Petersen Peter: Szkoła wspólnoty życia. Warszawa 1934.
Claparède Ed.: Wychowanie funkcjonalne. Warszawa.
Szelągowski Adam: Rewolucja Francuska 1789, 1793. Lwów 1934.
Hessen Sergjusz: Mikołaj Hans. — Pedagogika i szkolnictwo w Rosji Sow. Warszawa 1934.
Kwiatkowski Waler.: Wychowanie państwowe a twórczość Wyspiańskiego. Lwów 1922.
Śliwiński F.: Organizacja szkolnictwa w Polsce współczesnej. Warszawa 1932.
Friedländer Michał: Uspołecznienie się dziecka w wieku przedszkolnym. Warszawa 1933.
Baichet Henri: L'individualisation de l'enseignement. 1933.
Spitzer Tadeusz: Gdynia i jej znaczenie dla gospodarstwa Polski. Kraków 1933.
Sobolewski Jan: Karanie wychowawcze jako oddziaływanie na duszę w okresie chłopięcym. Poznań 1933.
Barysz Henryk: Conclusiones Universitatis Craconviensis ab anno 1441, 1589. Kraków 1933.
Regowier Ludw.: Rozwój szkolnictwa w wojew. Śląskiem. Katowice 1929.
Chodak Edmund: Psychologja, a nauka o wychowaniu. Częstochowa.
Librachowa Marja: Psychologja pedagogiczna w ćwiczeniach. Warszawa 1933.
Krawczyk Marja: Ćwiczenia cielesne w szkole powszechnej. Warszawa 1933.
Album Legjonów polskich. Warszawa 1934.
Kotarbiński M.: Organizacja pracy w kl. I. na podstawie nowego programu. Kraków 1934.
Michałowska J.: Zagadnienie wychowawcze w nowych programach. Kraków 1934.
Ronttaler: Osiedla szkolne w Polsce. Warszawa 1933.
Hoszowska W.: Jak realizować nowy program historji. Warszawa 1933.
Kuchta Jan: Rozwój psychiczny młodzieży a praca szkolna. Warszawa 1933.
Sforza Carlo: Twórcy nowej Europy. Katowice 1932.
M. W. R. i O. P.: Program nauki w gimnazjum państwowem.
Krawczyński Z.: Z rozważań nad wychowaniem nowego człowieka. Kraków 1933.
Ziemnowicz M.: Motywacja postępowania i jego ocena w życiu szkolnem. Warszawa 1933.
Marceron A.: La morale par l'état. Paris 1933.
Massabnau J.: L'état contre la nature. Paris 1922.
Künkel F.: Jugend Clarokterkunde. Maklemburg 1932.
Friedländer Michał: Dzieci i dorośli. Kraków 1932.
Croner E.: Psychika młodzieży żeńskiej. Warszawa 1932.
Cun J.: Kształcenie charakteru. Warszawa 1933.
Adamski W.: Wychowanie państw. Poznań 1933.
Policht Henryk: Nauka rysunku. Kraków 1933.
Grau Głemsław: Reforma szkolnictwa a cele wychowawcze. Poznań 1932.
Ippold Juljusz: Jak młodzież naszą zachęcać do czytania. Lwów 1932.
Banszel Karol: Samorząd jako podstawa wychowania w szkole średniej. Lwów.

30.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Stan szkół pod względem higjenicznym w Okręgu Szkolnym Krakowskim w roku szkolnym 1933/34.

Szkoły powszechne. — Pomieszczenie szkół powszechnych, zwłaszcza wiejskich, naogół nie przedstawia się pomyślnie. Odnosi się to przedewszystkiem do szkół w lokalach wynajętych, nie wznoszonych na użytek szkolny, a takich mamy w Okręgu pokaźną liczbę, obejmującą 3.933 izb szkolnych. W roku sprawozdawczym przy pomocy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych przybyło 386 izb szkolnych, z tego 319 o powierzchni ponad 50 m^2, a 67 ponad 40 m^2. Przeludnienie izb szkolnych jest jednak nadal zjawiskiem powszechnem, mimo prowadzenia w wielu szkołach dwu, a często nawet trzyrazowej nauki w tych samych izbach szkolnych. Liczba i jakość znajdujących się w Okręgu 19.921 izb daleką jest jeszcze do zaspokojenia istotnych potrzeb i zapewnienia znośnych warunków higjenicznych uczącej się młodzieży.

W roku 1933/34 uczęszczało do publicznych szkół powszechnych w Województwie Krakowskiem 330.448 dzieci, a w Województwie Kieleckiem 483.512. Przeciętne obciążenie izb szkolnych było bardzo znaczne, bo w Województwie Krakowskiem wobec posiadanych 5.030 izb wynosiło 65 dzieci a w Kieleckiem przy 5.891 izbach wypadało 82 dzieci na izbę.

Wobec tak znacznego obciążenia dziećmi izb szkolnych, tem smutniej przedstawia się fakt niekontynuowania przez niektóre gminy budowy gmachów szkolnych, rozpoczętych z wielkim rozmachem w latach prosperity, a obecnie zaniechanych. Budynki te, wyprowadzone pod dach, pozostawione w surowym stanie, niezabezpieczone (brak okien) ulegają powolnemu zniszczeniu.

Najwięcej ujemną stroną znacznej ilości starszych budynków, oprócz za małych wymiarów izb szkolnych, jest brak szatni, korytarzy i niezmiernie prymitywne, źle utrzymane ustępy lub nawet całkowity ich brak. Należy jednak podnieść, że w roku sprawozdawczym nastąpiła znaczna poprawa, przedstawiająca się powiększeniem ilości ustępów szkolnych i polepszeniem ich stanu sanitarnego. — Cyfrowo przedstawia się sprawa następująco:

W roku 1932/33 nie miało ustępów, względnie wspólne z innymi mieszkańcami 478 szkół, a w roku szk. 1933/34 już tylko 262 szkół nie miało jeszcze własnych ustępów (najgorzej pod tym względem przedstawia się obwód radomski).

Niesłychanie ujemną stroną licznych szkół jest brak szatni i w następstwie składanie ubrań w izbach szkolnych. Klasy z reguły przeludnione, o niedostatecznej wentylacji, przesycone w dnie słotne nadmierną wilgotnością parujących ubrań, przedstawiają najgorsze warunki pracy i zdrowia. Jednakże mimo, że szatnia jest niezbędna w każdej szkole, w obecnych warunkach pomieszczeniowych z powodu braku korytarza, przedpokoju lub jakiejkolwiek izdebki nie wszędzie można było usunąć wieszadła z izb szkolnych. W miarę możności następuje jednak i w tym kierunku poprawa, a to drogą przebudowy, dobudowy i t. p.

Utrzymanie lokali szkolnych w należytej czystości utrudnione jest niedostatecznem wynagrodzeniem służby szkolnej, zwłaszcza w gminach wiejskich (stróż pobierający kilka złotych rocznie), lub w miastach w dużych budynkach, w których nauka trwa od rana do nocy zbyt małą ilością służby, oraz za małą kwotą preliminowaną na pyłochłon, wycieraczki do nóg, szczotki, mydło i t. p.

Opieka higjeniczno-lekarska nad szkołami powszechnemi istnieje tylko w 12 miastach naszego Okręgu. Mianowicie w Białej 1 lekarz, w Krakowie 9 lekarzy szkolnych, 2-ch dentystów, 8 higjenistek szkolnych, w Częstochowie 4 lekarzy i 4 higjenistki, w Dąbrowie G. 1 lekarz i 3 higjenistki, w Kielcach 2 lekarzy i 2 higjenistki, w Ostrowcu 1 lekarz, w Nowym Sączu 1 lekarz, w Nowym Targu i w Suchej 1 higjenistka, w Radomiu 2 lekarzy, 1 dentysta, 2 higjenistki, w Sosnowcu 5 lekarzy, 1 dentysta, 5 higjenistek, w Wadowicach 1 lekarz, w Zakopanem 1 lekarz.

Obowiązująca ilość godzin pracy lekarza w szkole wynosiła zależnie od miejscowości 6 — 15 godzin tygodniowo, higjenistki wszędzie pracowały 8 godzin dziennie.

Ze względu na małą ilość godzin pracy lekarza w stosunku do liczby dzieci (w Krakowie np. przeciętnie na lekarza wypadało od 2.000 do 3.000 dzieci) badania indywidualne przeprowadzane były tylko w klasie wstępnej i najwyższej, poza tem lekarze opiekowali się specjalnie dziećmi słabowitemi, rekonwalescentami, udzielali porad niezamożnej młodzieży, kwalifikowali dzieci do dożywiania, na kolonje, wreszcie znaczną część czasu poświęcali na uświadomienie

higjeniczne młodzieży i nadzór stanu higjenicznego szkoły, oraz walkę z chorobami zakaźnemi.

Zadaniem lekarzy była również kontrola wychowania fizycznego i pracy higjenistek. Higjenistki, będące organem wykonawczym lekarza, prócz kontrolowania czystości osobistej młodzieży szkolnej i wdrażania jej do praktyk higjenicznych, wykonywały wywiady domowe, propagując zasady higjeny w domach rodzicielskich młodzieży. Nadto czynne były przy szkolnych kąpielach młodzieży, oraz skierowywaniu dzieci do ambulatorjów.

Praca higjenistek, zwłaszcza w kierunku podniesienia czystości osobistej młodzieży, była nader wydajna.

W szkołach, pozbawionych stałej opieki higjeniczno-lekarskiej, dzięki zarządzeniom władz, lekarze okręgowi i powiatowi przeprowadzili w roku sprawozdawczym więcej niż w latach ubiegłych inspekcyj sanitarnych budynków oraz badań młodzieży. Odnosi się to zwłaszcza do Województwa Krakowskiego, a w jego obrębie w szczególności do powiatu bialskiego, wadowickiego, żywieckiego i nowotarskiego. Stan higjeniczny szkół w powiatach jest różny — najlepiej pod względem higjenicznym przedstawiają się szkoły powiatu bialskiego.

Młodzież niektórych większych miast korzystała z poradni szkolnych (w Krakowie, Radomiu, Sosnowcu). Podnieść należy, że w Krakowie w roku sprawozdawczym, prócz dawniej istniejących poradni (przeciwjągliczej, przeciwgruźliczej, 2 ambulatorjów dentystycznych, ambulatorjum lamp kwarcowych), przybyły trzy poradnie wychowawczo-lecznicze, prowadzone wspólnie przez lekarzy neurologów i pedagogów psychologów. Zadaniem poradni było „niesienie fachowej pomocy i porady dzieciom i młodzieży, rodzicom i nauczycielstwu w zakresie trudności wychowawczych" (§ 1 Tymczasowego regulaminu poradni).

Zdrowotność młodzieży według sprawozdań lekarzy szkolnych nie przedstawia się pomyślnie, przyczem występują zależnie od miejscowości znaczne różnice. W świetle sprawozdań najfatalniej wygląda stan zdrowia młodzieży Zagłębia. Dla porównania kilka cyfr: W Krakowie na 21.188 zbadanych dzieci, źle odżywionych było 5.5%, z powiększonemi gruczołami chłonnemi 25.9%, niedokrewnych 12%, — natomiast w Sosnowcu na 15.000 zbadanych dzieci stwierdzono 11.6% źle odżywionych, z powiększonemi gruczołami chłonnemi 70%, niedokrewnych 17.8%. Niewątpliwie decydującą rolę odgrywają tutaj ciężkie warunki materjalne, w jakich znalazła się ludność ośrodków fabrycznych, gdzie klęska bezrobocia wystąpiła najostrzej. W jednej ze szkół Zagłębia przeprowadzona ankieta wykazała, że przeszło 60% dzieci jada tylko 2 razy dziennie i to jakościowo nieodpowiednio (czarna kawa i t. p.).

Dożywianie dzieci w szkołach powszechnych miejskich prowadzone było niemal bez wyjątku. W akcji brała żywy udział Sekcja Pomocy Dzieciom przy Komitecie Funduszu Pomocy Bezrobotnym w Krakowie, Komitety Rodzicielskie i samorządy, oraz w niektórych szkołach samopomoc uczniowska. Młodzież niektórych szkół średnich zorganizowała swą pracę charytatywną na terenie szkół powszechnych również w tym kierunku. Akcja dożywiania przeprowadzona była konsekwentnie i na szeroką skalę, jak o tem świadczą następujące cyfry: na terenie Województwa Krakowskiego dożywiano przeciętnie 30.000 dzieci i tak np. w Krakowie wydano w 1933/34 r. 431.229 śniadań i podwieczorków a 205.668 obiadów. W Sosnowcu dożywiano 4.500 dzieci, w Dąbrowie Górn. 2.500 dzieci i t. p. W większości szkół dożywiano zupami z 130 gr. chleba. Normy kaloryczne wraz z odpowiedniemi rodzajami zup zostały opracowane przez opiekę lekarską i dostarczone kierownictwu szkół.

K o l o n j e i p ó ł k o l o n j e w roku sprawozdawczym, mimo coraz większych trudności finansowych, były energicznie organizowane. I na tem polu starano się przedewszystkiem przyjść z pomocą dzieciom bezrobotnych i dzieciom słabowitym. Na terenie Województwa Krakowskiego 8.605 dzieci korzystało z półkolonij urządzonych w 52 miejscowościach, na kolonjach letnich subwencjonowanych przez Województwo, Komitet F. P., przebywało 4.022 dzieci. Z kolonji zimowych korzystało około 200 dzieci.

Wszystkie dzieci, które wyjechały na kolonje, szczepione były ochronnie przez lekarzy szkolnych szczepionką B. P.

U ś w i a d o m i e n i e h i g j e n i c z n e młodzieży wzrosło wybitnie w związku z wprowadzeniem nowych programów i zajęć praktycznych z zakresu kultury życia codziennego.

Odnosi się to przedewszystkiem do szkół, które umiały stworzyć odpowiednią atmosferę higjeniczną i zainteresować zagadnieniami higjeny nietylko młodzież, lecz i rodziców. Wyniki higjeniczno-wychowawcze szkół, które nigdy nie mogły lub nie umiały nawiązać kontaktu z rodzi-

cami, są mniej wydatne. Naogół powiedzieć można, że stan szkoły pod względem higjenicznym oraz stopień higjenicznego uświadomienia młodzieży pozostaje w ścisłym związku z ustosunkowaniem się nauczyciela do zagadnień higjeny.

Nauczyciel, przejęty ważnością wychowania higjenicznego młodzieży, mający pełne zrozumienie doniosłości wskazań higjeny i poczucie odpowiedzialności za zdrowie młodzieży, potrafi nawet w niekorzystnych warunkach zewnętrznych podnieść higjeniczny poziom szkoły. I odwrotnie, w szkołach, wcale korzystnie pomieszczonych, widzimy fatalny stan higjeniczny urządzeń szkolnych i brak wdrożenia u dzieci do przyzwyczajeń higjenicznych, jeśli nauczyciel sam nie ma odpowiedniego przygotowania higjenicznego i zrozumienia takich faktów, że nie można mówić dzieciom o konieczności przestrzegania czystości, a równocześnie w szkole tolerować brak wycieraczek do nóg, mydła i t. p.

Celem żywszego zainteresowania nauczycielstwa zagadnieniami higjeny szkolnej i orjentowania się w stanie zdrowia młodzieży zorganizowany został w roku sprawozdawczym w Krakowie kurs dokształcający z zakresu higjeny dla nauczycieli szkół powsz. powiatu krakowskiego, stopnickiego i miechowskiego. Program kursu uwzględniał higjenę budynku i urządzeń szkolnych, ważniejsze zachorzenia wieku szkolnego, walkę z chorobami zakaźnemi, psychopatologję wieku dziecięcego oraz propagandę higjeny w szkole i przez szkołę.

Szkoły średnie ogólnokształcące, seminarja nauczycielskie i szkoły zawodowe.

Lokale szkół średnich naogół przedstawiają się znacznie lepiej pod względem higjenicznym, niż szkoły powszechne. W roku sprawozdawczym, mimo trudnych warunków ekonomicznych, ukończono budowę gmachu państw. gimnazjum żeńskiego im. E. Plater w Sosnowcu, seminarjum żeńskiego w Zawierciu i gimnazjum SS. Nazaretanek w Rabce, przeprowadzono remont szeregu budynków, wzniesiono 2 budynki przeznaczone na kolonje i urządzono kilka nowych internatów, odpowiadających wszelkim wymogom higieniczno - wychowawczym (np. internat państwowego seminarjum naucz. żeńskiego w Krakowie).

Wybitna zmiana na lepsze zaznaczyła się w urządzeniach szkolnych przez stopniową wymianę nieodpowiednich starszych ławek na krzesła i stoliki, urządzenie boisk, świetlic, szatni.

W roku sprawozdawczym do 115 szkół średnich ogólnokształcących uczęszczało 26.123 młodzieży, z tego chłopców 17.132, dziewcząt 8.991; w 47 zakładach kształcenia nauczycieli było 2.563 młodzieży, w tem chłopców 1.267, dziewcząt 736, a w 106 szkołach zawodowych (w tem rolniczych 20) 11.531 młodzieży (chłopców 5.965, dziewcząt 5.556).

Wszystkie szkoły średnie pozostawały pod stałą opieką lekarską. Najkorzystniej opieka ta przedstawiała się w szkołach zawodowych, gdzie ilość godzin pracy lekarza wynosiła 1 godzinę tygodniowo w stosunku do 20 — 30 uczniów (zależnie od charakteru szkoły — obecność lub brak warsztatów). W szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich opieka lekarska, zredukowana ze względów oszczędnościowych w r. 1931, jest tak ograniczona, że lekarze szkolni nie zawsze i nie wszędzie mogli podołać zakresowi pracy, wyznaczonej przez instrukcję dawną, obowiązującą przy 15 godzinach tygodniowej pracy lekarza. Pilną potrzebą jest nowa instrukcja dostosowana do obecnych warunków pracy i istotnych możliwości lekarzy. Zaznaczyć przytem należy, że lekarze szkolni wiele czasu poświęcali bezinteresownie na leczenie niezamożnej młodzieży.

Opieka dentystyczna w r. 1933/34 przedstawiała się korzystniej, niż w r. 1932/33, gdyż kilka zakładów urządziło gabinety dentystyczne i zorganizowało pomoc dentystyczną dla młodzieży. Pomoc dentystyczna była jednak ograniczona zbyt małą ilością godzin. Wprawdzie w wielu zakładach Komitety Rodzicielskie opłacały dentystom dodatkowe godziny pracy, lub w zakładach nie posiadających własnych gabinetów dentystycznych zawierały umowę z dentystami, którzy za zniżoną opłatą leczyli u siebie młodzież, jednakże mimo to pomoc dentystyczna jest ciągle jeszcze niewystarczająca i przeciętnie 70% młodzieży nie posiada uporządkowanej jamy ustnej.

Poradnie szkolne i ambulatorja.

Poradnie szkolne w Krakowie, zorganizowane przez Kuratorjum, cieszą się dużą frekwencją młodzieży miejscowej — natomiast zamiejscowi korzystają wyjątkowo i tylko w ciężkich wypadkach (5%).

Największą frekwencją cieszyła się poradnia okulistyczna, w której w 1933/34 r. leczono 1.006 przypadków. Ilość ogólna, zgłoszonych do poradni w r. 1932/33 przypadków

krótkowidztwa 210, jest nieco mniejsza niż w r. 1931/32. Zwraca jednak uwagę wybitny przyrost zgłoszeń z klas IV i V w porównaniu z kl. III i drugi wyraźny przyrost z kl. VII. Z wszystkich typów szkół najwyższy odsetek krótkowidztwa przypada na gimnazja.

Na 350 ordynacyj szkieł młodzież, mimo pouczeń i upomnień, przedstawiła w poradni szkła zakupione tylko w 182 przypadkach (52% — w r. poprzednim 53%). Z reszty pacjentów najmniej połowa szkieł nie kupiła, a to z powodu coraz większego zubożenia, przy nieobniżeniu ceny szkieł, wysoko oclonych, jako zagranicznych.

Zaznaczyć należy wybitny spadek w ostatnich latach zachorzeń na jaglicę. W r. 1933/34 tylko 3 wypadki, z tego 1 dawny z r. 1932/33.

Poradnia dla dzieci i młodzieży nerwowej przy klinice neurologiczno-psychjatrycznej Un. Jag. udzielała porad i leczyła młodzież szkół średnich i powszechnych. Frekwencja w poradni w roku sprawozdawczym wykazała dalszy stały wzrost, zwłaszcza młodzieży szkół średnich, mianowicie udzielono 512 porad 358 dzieciom (188 chłopcom i 170 dziewczynkom). Leczenie miało charakter pedagogiczno - lekarski. Rodzicom i wychowawcom radzono jak mają z temi dziećmi postępować. Dzieci, wymagające leczenia specjalnego, kierowano do leczenia klinicznego, klimatycznego, zdrojowiskowego, oraz opinjowano co do skierowania do szkoły specjalnej.

W poradni dermatologicznej udzielono porad 135 uczenicom i 87 uczniom. Uczenice zgłaszały się wyłącznie z powodu chorób skórnych, natomiast 23 uczniów leczonych było z powodu chorób wenerycznych (kiła 4, rzeżączka 19). Zaznaczyć należy, że z wyjątkiem 2 wypadków byli to uczniowie starsi szkół zawodowych.

W poradni dla wad wymowy przy klinice neurologicznej U. J. udzielono porad 1058, z tego 770 chłopcom i 288 dziewczynkom. Ogółem leczono 216 dzieci, z tego wyleczono 92, znaczna poprawa nastąpiła w 54, bez zmian 63.

W poradni oto-rhino-laryngologicznej w roku sprawozdawczym udzielono porad lekarskich 783 dzieciom, w tem 472 chłopcom i 321 dziewczętom. Najczęstszą przyczyną zgłoszeń było zapalenie ucha środkowego (198). W 2 wypadkach rozpoznano gruźlicę krtani, a w 1 lues. Porad udzielano uczniom skierowanym przez lekarzy szkolnych, przez inne poradnie szkolne, lub zgłaszającym się samorzutnie.

Poradnia ortopedyczna przy klinice chirurgicznej Un. Jag. Frekwencja w roku sprawozdawczym wzrosła w stosunku do lat ubiegłych. Ogólna liczba zgłoszonych wyniosła 210 młodzieży (w 1932/33 r. — 164, a w 1931/32 r. — 119). Tryb leczenia w poradni w ostatnich latach wykazał swą celowość i pozostał niezmieniony.

Gimnastykę leczniczą prowadzono w dwóch grupach, dla dziewcząt i dla chłopców. Dla słabszych stosowano masaż mięśni grzbietu, względnie ogólny.

Gimnastyka lecznicza polegała 1) na raczkowaniu według Klappa, 2) ćwiczeniach postawy i oddechowych, 3) ćwiczeniach asymetrycznych i autokorekcyjnych i 4) ćwiczeniach na przyrządach. Ogólna liczba godzin gimnastyki leczniczej w ciągu roku szkolnego wynosiła 186. Przeglądy lekarskie przeprowadzone dwa razy w roku celem kontroli wykazały w 55% poprawę wad postawy i wygięcia kręgosłupa.

Kolonje szkolne zorganizowało 51 gimnazjów (33 państw. i 18 pryw.) — korzystało z nich 1718 młodzieży (w r. 1931/32 tylko 933), prócz tego 310 uczniów wyjechało na kolonje urządzone przez inne organizacje. Z zakładów kształcenia nauczycieli, 7 państwowych i 7 prywatnych urządziło kolonje własne, z których korzystało 354 młodzieży, a prócz tego na obce kolonje wyjechało 71 uczniów.

Ścisła selekcja młodzieży dokonywana była przez lekarzy szkolnych, dzięki czemu na kolonje wypoczynkowe nie była przyjmowana młodzież wymagająca specjalnego leczenia.

Podnieść jednak należy, że jakkolwiek zdrową ambicją każdej szkoły jest posiadanie własnej kolonji, to jednak zasada ta słuszna jest tylko odnośnie do kolonji wypoczynkowych. Kolonje lecznicze powinny być natomiast urządzane wspólnym wysiłkiem szkół i zróżniczkowane zależnie od przeznaczenia (rodzaju chorych). Nieliczne kolonje lecznicze, jakie posiadamy, dalekie są do zaspokojenia istotnych potrzeb i przytem uwzględniają jedynie młodzież dotkniętą zmianami gruźliczemi (tbc gruczołów, płuc, kości itp.). Nie posiadamy natomiast zupełnie kolonij leczniczych dla młodzieży cierpiącej na inne choroby. Mam na myśli przedewszystkiem brak kolonji leczniczej dla młodzieży chorej na nerki. Prze-

wlekłe cierpienia nerek, zwłaszcza zapalenie miedniczek nerkowych jest chorobą bardzo często spotykaną u młodzieży w wieku szkolnym. — Znaczny odsetek młodzieży z stanami podgorączkowemi, u których podniesienie ciepłoty tłumaczone jest szablonowo zmianami gruczołowemi, cierpi na przewlekłe zapalenie miedniczek nerkowych. Młodzież, dotknięta tem długotrwałem cierpieniem, wlokącem się często całemi latami i wywołującem w następstwie ciężkie zaburzenia zdrowia, powinna mieć specjalną dietetyczną kolonję, położoną w miejscowości o klimacie ciepłym i suchym (np. okolice Zaleszczyk, Worochty). Z kolonji takiej mogłyby korzystać wszystkie dzieci Okręgu chore na nerki.

Osiedla własne posiada kilka szkół w Okręgu. Wyniki zdrowotno - wychowawcze, osiągnięte przez perjodyczne wyjazdy klas na osiedla, były zewszechmiar dodatnie. Nietylko następowała poprawa stanu zdrowia, ujawniająca się przybytkiem na wadze i dobrem samopoczuciem, lecz zdaniem wychowawców pobyt na osiedlu wpływał bardzo korzystnie na lepsze wyniki w nauce oraz na uspołecznienie młodzieży.

Dożywianie prowadzone było we wszystkich prawie szkołach, przyczem przedewszystkiem uwzględniano młodzież dojeżdżającą i niezamożną. Nie wszędzie jednak dożywianie oparte było na racjonalnych zasadach i tak np. w pewnej szkole zawodowej podawano uczniom czarną kawę (żołnierską).

Prawdziwą bolączką naszego Okręgu jest sprawa internatów. Prócz nielicznych internatów, w ostatnich czasach zorganizowanych i wzorowo urządzonych, większość dawnych nie odpowiada najskromniejszym wymaganiom higjeniczno - kulturalnym.

Ze względu jednak na związane z sanacją tych stosunków znaczne wydatki finansowe poprawa postępuje tylko w powolnem tempie.

Wychowanie higjeniczne młodzieży w szkołach średnich czyni ciągłe postępy. Młodzież żywo interesuje się sprawami tyczącemi ich zdrowia i rozwoju fizycznego i ma dla spraw tych wiele zrozumienia.

W łonie istniejących organizacji Czerwonego Krzyża prawie wszędzie prosperują sekcje sanitarne. W wielu zakładach młodzież chętnie pracuje nad podniesieniem warunków higjenicznych i estetycznych pomieszczeń szkolnych.

Propaganda higjeny szerzona jest przez lekarzy szkolnych nietylko wśród młodzieży, lecz i kół rodzicielskich drogą referatów i odpowiednich pogadanek.

Dr. Sokołowska.

O tak zw. dzieciach trudnych.

(Referat wygłoszony na posiedzeniu lekarzy szkolnych Kuratorjum Okr. Szk. Kr.)

Zagadnienie dzieci trudnych należy niewątpliwie do jednego z najważniejszych zagadnień wychowawczych. Przy spotkaniu się z wypadkiem dziecka trudnego nieodłącznie bowiem rodzi się u wychowawcy pytanie, jakie środki ma on zastosować do tego dziecka, skoro zwykłe środki wychowawcze nie odnoszą żadnego skutku i skoro w stawieniu do tego dziecka zaczyna coraz bardziej górować u niego uczucie bezradności.

Pozwolę sobie w niniejszym krótkim artykule, chociażby pobieżnie, omówić zagadnienie dzieci trudnych ze stanowiska psychopatologji. Rozwój dziecka, a właściwie przebieg tego rozwoju, zależy zasadniczo od dwóch istotnych czynników: właściwości cielesno - psychicznych odziedziczonych i wpływów otoczenia. Należy uprzytomnić, że dziecko rodzi się nie jako „tabula rasa“, czysta tablica, na której dopiero otoczenie kreśli wyrazy i zdania takie lub inne, lecz, że treść tablicy, używając nadal tego porównania jest w dużej mierze już opisana od samego początku jej pojawienia się na świat. Temi czynnikami, które określają właściwości dziecka, są właśnie jego cechy cielesne i psychiczne, odziedziczone po rodzicach, jego t. zw. podłoże dziedziczne. Dziecko jednak nie posiada tych cech w stanie gotowym i wykończonym, takim, jak je znajdujemy u człowieka dorosłego, dziedziczy ono bowiem tylko pewną gotowość do takiej lub innej właściwości, pewną „normę“ swoistego reagowania na wpływy świata zewnętrznego. Podobnie, jak cały ustrój dziecka rośnie i rozwija się, taksamo rozwijają się posiadane przez niego właściwości cielesne i psychiczne.

Nie mają one jednak wszystkie równego wpływu na kształtowanie się sylwetki cielesnej i psychicznej danego osobnika. Pewne właściwości bowiem ujawniają się z dużą siłą, wyprzedzają niejako inne, ujawniające się wolniej i później, pewne zaś nie ujawniają się wcale, pozostają w ukryciu, przytłumione w tej emulacji cech przez cechy posiadające u danego osobnika

więcej siły i rozmachu biologicznego. Pozatem poszczególne właściwości różnią się od siebie czasem swego ujawniania się, zależnie od stopnia rozwoju osobnika, umożliwiającego ich wystąpienie, jedne, jak naprzykład kolor włosów, ujawniają się bardzo wcześnie, inne, jak właściwości uzębienia — później, inne znów jak charakter pisma, ujawniają się dopiero po okresie dojrzewania płciowego. Ale ponadto kolejność występowania poszczególnych cech na pewnym poziomie rozwoju, jak też rozmach biologiczny do każdej cechy z osobna zależne są od ściśle określonych czynników dziedzicznych.

Drugim ważnym czynnikiem, współdziałającym w rozwoju dziecka, jest otoczenie. Otoczeniem nazywamy niezmiernie złożony zespół wpływów świata zewnętrznego — a więc klimatu, odżywiania, warunków mieszkaniowych, trybu życia, środowiska społecznego i t. d. Poza podziałem wpływów otoczenia na fizjologiczne, sprzyjające naogół rozwojowi dziecka i nie wywołujące żadnych zaburzeń ustroju i na patologiczne, prowadzące do mniej lub bardziej poważnych zaburzeń lub nawet uszkodzeń ustroju, odróżniamy wpływy przyspieszające, ułatwiające rozwój poszczególnych cech lub też odwrotnie hamujące, przytłumiające rozwój tychże; przyjmujemy bowiem, że poszczególne właściwości posiadają pewne „optimum" warunków dla swego rozwoju oraz zespół warunków, wpływających na ten rozwój hamująco. Na tej właśnie zasadzie oparte jest znaczenie wychowywania, jako zespołu wpływów otoczenia, uszeregowane w pewien celowy system. Zależnie od nastawienia, wzgl. programu wychowawczego zwraca się większą uwagę na rozwój takich lub innych właściwości dziecka.

Musimy tu jednak odrazu wytyczyć granice możliwości wychowawczych, zakreślone przez właściwości podłoża dziedzicznego dziecka. Jasną jest rzeczą, że tylko ten system wychowawczy da wyniki dobre, który uwzględni właściwości dziecka, zwłaszcza o silnej tendencji do ujawniania się, i do nich się dostosuje. Z tego powodu właśnie wszelki gruby schematyzm w wychowaniu jest tak szkodliwy i najbardziej wskazaną jest jaknajdalej idąca indywidualizacja.

Ale wróćmy do zasadniczego tematu. Skąd się biorą i w jaki sposób powstają te t. zw. trudne dzieci, opierające się wpływom wychowawczym? Czy decydującym czynnikiem jest tu wpływ otoczenia, czy też wpływy dziedziczne, innemi słowy, czy dziecko zdrowe, to znaczy takie, które nie odbiega w swem zachowaniu się i w swych reakcjach psychicznych od przeciętności, może zostać dzieckiem trudnym, czy też rozstrzygają tu pewne anomalje charakteru, jako właściwości odziedziczone?

Musimy zaznaczyć, że wśród dzieci trudnych mogą być różne stopnie tych trudności, na względzie mamy tu przedewszystkiem dzieci, przyczyniające dużo kłopotu i trudności przy zastosowaniu racjonalnych metod wychowawczych, a więc należy wyłączyć z tej grupy trudności, powstałe na skutek kardynalnych błędów samego wychowawcy oraz trudności, spowodowane wyraźnemi objawami niedorozwoju umysłowego.

Jak się tedy przedstawia sytuacja w wypadku dziecka zdrowego, znajdującego się pod wpływem nieodpowiedniego, złego otoczenia, a więc np. dziecka, które, z powodu pracy obojga rodziców, spędza cały swój czas na ulicy i na ulicy wychowuje się, przytem poddane jest wpływom wyraźnie złym, przestaje z przedstawicielami mętów społecznych, przygląda się ich pijatykom, rozprawom nożowym, wyuzdaniu seksualnemu, dowiaduje się o zarobkowaniu zapomocą oszustw i kradzieży, i powoli drogą potężnego u dziecka instynktu naśladowania, wdraża się do takiego trybu życia. Dziecko to, rzecz oczywista, może opierać się, a właściwie mniej reagować na wpływy wychowawcze, ponieważ bodźce i poruszenia afektywne, które leżą w założeniu wpływów wychowawczych (nagana, pochwała, emulacja itd.), będą dla niego bodźcami b. słabemi, opartemi przytem na całkiem innych przesłankach, jak jego emocjonujące przeżycia pozaszkolne. Powstaje tylko pytanie co do psycho - patologicznego ujęcia tej sprawy, czy rodziców, tolerujących, wzgl. obojętnie przypatrujących się tego rodzaju trybowi życia dziecka, a ewentualnie częściowo biorących w nim udział można uważać za osobników zdrowych, nie psychopatycznych, a więc, czy i u ich dziecka możemy z całą pewnością wykluczyć obecność pewnych anomalji psychicznych. Odpowiedź na to pytanie może dać tylko jaknajdokładniejsze zbadanie takiego konkretnego przypadku.

Ale weźmy inną, nieco mniej jaskrawą możliwość złego wpływu otoczenia również z powodu trudnych warunków życiowych rodziców, z przyjęciem względnego zdrowia psychicznego dziecka — mieszkanie kątem u kogoś, brak matki lub opiekuna, macochy, wypędzanie dziecka na zarobek. Dziecko takie, nie mogąc w inny sposób, zarabia żebraniem, przystaje z włóczęgami, popełnia drobne kradzieże i ewent. kontynuuje je

w szkole albo też popełnia drobne kradzieże (węgla, drzewa, prowiantów spożywczych) za przykładem starszych, celem zaspokojenia prymitywnych potrzeb.

Tego rodzaju przypadki podaję tylko jako grube schematy dla ogólnej orjentacji, każdy bowiem z nich kryje w sobie dużo możliwości psycho - patologicznych, wymagających dokładnego przebadania w konkretnym przypadku i ewent. następowej zmiany oceny wpływów otoczenia.

Zły wpływ otoczenia stwarza specjalną grupę dzieci wykolejonych, nie mogących się nagiąć do systematycznej pracy — t. zw. „dzieci zaniedbanych" (verwahrloste Kinder), ważną cechą powstania których stanowi brak wszelkiego nadzoru oraz brak najmniejszych wpływów wychowawczych, odpowiadających ich podłożu. Niezmiernie ciekawą jest statystyka dzieci zaniedbanych, przeprowadzona przez Gruhle'go oraz Gregor'a i Voigtländera w Niemczech. Niestety, w Polsce, o ile wiem — nie posiadamy takiej statystyki, więc musimy posługiwać się obcą. Otóż na 105 dzieci zaniedbanych, przebadanych przez Gruhle'go w 31% przypadków anomalje podłoża dziedzicznego były przyczyną zaniedbania, w 18% przypadków przyczyną tego było złe środowisko, przyczem charakterystyczny szczegół — w połowie tych przypadków autor stwierdził anomalje podłoża, które jednak miały nie wywrzeć wpływu decydującego na zaniedbanie, 41% przypadków oba czynniki, podłoże i środowisko było przyczyną zaniedbania, z tem, że dwie trzecie tej grupy wykazywało anomalje podłoża. Gregor i Voigtländer przebadali po 100 chłopców i dziewcząt zaniedbanych, w tem psychicznie zdrowych było 13 chłopców i 20 dziewcząt, psychopatów 60 chłopców i 46 dziewcząt, resztę stanowiły przypadki niedorozwoju, epilepsji, chorób umysłowych.

Jakkolwiek statystyka nie zawsze jest pewnem kryterjum dla oceny zjawisk, to jednak przy uwzględnieniu objektywizmu znanych badaczy niemieckich, stosujących w tych wszystkich przypadkach tą samą metodę, może ona być ilustracją dla wykazania przemożnego wpływu podłoża dziedzicznego w złożonem zagadnieniu „dzieci zaniedbanych". Powyższe dane dają nam bowiem prawo wnosić, że niezdolność dzieci zaniedbanych do systematycznej pracy, do uregulowanego trybu życia jest uwarunkowana patologicznem podłożem, sprzyjającem utrwaleniu się złych wpływów otoczenia oraz utrwalaniu się samego anormalnego trybu życia, z jego częstemi konfliktami z prawem i porządkiem społecznym.

Sprawa podłoża dziedzicznego u dzieci trudnych sprowadza się do zagadnienia psychopatji dziecięcej. Pozwolę sobie przypomnieć, że psychopatja nie jest chorobą, lecz stanem wadliwej budowy charakteru, stanem uwarunkowanym i uzasadnionym, jak wszystko w ustroju, właściwościami cielesnemi — stanem gruczołów dokrewnych (tarczycy, nadnerczy i t. d.), stanem układu roślinnego, będącego jednym z ważnych wykładników anatomicznych sfery afektywno - popędowej, stanowiącej ze swej strony rdzeń charakteru człowieka. Stan psychopatji cechuje się brakiem harmonji w rozwoju intelektu, uczuć i popędu, harmonji tych składników psychiki, które ułatwiają i współdziałają w dostosowaniu się osobnika do otoczenia. Podobnie, jak każda istota żyjąca, posiada dość szeroko zakrojoną właściwość dostosowania się do zmiany warunków świata zewnętrznego, również i człowiek ma stosunkowo dużą odporność psychiczną, umożliwiającą mu zachowanie zdolności do pracy i prowadzenia walki o byt w różnych warunkach życiowych. Psychopaci, a zatem mutatis mutandis i dzieci psychopatyczne tą zdolność dostosowywania się mają wyraźnie ograniczoną i stąd wypływa łatwość wytrącania ich z równowagi, a co zatem idzie łatwość upośledzenia ich zdolności do życia szkolnego, do systematycznego uczenia się i t. d.

Typów dzieci psychopatycznych jest b. dużo, w tych wypadkach chodzi o rysy wyraźnych anomalji psychicznych, ujawniających się łatwo już po zetknięciu się z pierwszemi obowiązkami ze szkołą. Szkoła pod tym względem może służyć jako środowisko prowokujące do ujawnienia się tych anomalji — zbiorowe bowiem życie w szkole, potrzeba podporządkowania się, utrzymania pewnej dyscypliny, możliwość konfliktów z przełożonymi i kolegami, potrzeba stałego wysiłku w związku z samą nauką — to są wszystko czynniki, ułatwiające powstanie takiego lub innego konfliktu u dziecka psychopatycznego, a tem samem zaznaczenia się jego odporności na wpływy wychowawcze. W tych warunkach powstaje łatwo niebezpieczna dla przyszłości dziecka możliwość usunięcia go za „złe zachowanie się" ze szkoły — a temsamem zamknięcia mu drogi do dalszego prawidłowego rozwoju — ale co najważniejsza, możliwość pozbawienia go wpływów życia szkolnego, organizującego i rozszerzającego zdolność dostosowania się do otoczenia.

W trwającej oddawna dyskusji, jakie wpływy otoczenia i jakie czynniki dziedziczne są decydujące w powstaniu dzieci trudnych względnie łatwych do prowadzenia i kierowania, niektórzy, jak np. Villinger, ujmują zagadnienie to w ten sposób, że zarówno właściwości poddawania się wpływom wychowawczym, jak też opieranie się im są uwarunkowane dziedzicznie, zależą wyłącznie od pewnych właściwości podłoża dziecka. Dla dzieci łatwych do kierowania charakterystycznemi mają być następujące cechy — zdolność do dostosowania się, potrzeba autorytetu, zdolność do podporządkowywania się, do panowania nad sobą i t. d., a dzieci zaś opierające się wpływom wychowawczym ma charakteryzować egocentryzm, dążenie do władzy, wrogie nastawienie wobec otoczenia z akcentem protestu, brak panowania, upór i t. d. Właściwości osobników ostatniej grupy nasilają się czasami do stopnia ciężkiej postaci psychopatji dziecięcej, t. zw. „moral insanity“, nie nadającej się do współżycia z dziećmi zdrowemi i wymagającej wychowywania w specjalnym zakładzie. W założeniu powyższe stanowisko jest niewątpliwie słuszne; wprawdzie w wielu, a może nawet we wszystkich przypadkach dzieci trudnych, wpływy otoczenia i wpływy dziedziczne współdziałają i splatają się ze sobą, jednakże w większości przypadków, jak wykazuje przytoczona statystyka i osobiście poczynione obserwacje szeregu przypadków, przemożny i decydujący wpływ odegrają tu odziedziczone anomalje charakteru, odmienny sposób reagowania, odczuwania i przeżywania wrażeń świata zewnętrznego. U wielu z pośród tych dzieci daje się stwierdzić objektywne objawy cielesne w zakresie układu nerwowego, ilustrujące stan ich chwiejnej równowagi nerwowo-psychicznej. Z powyższego wynika wniosek ważności badania takich dzieci przez lekarzy-psychjatrów, celem zastosowania z jednej strony odpowiedniej psychoterapji, zmierzającej do ogólnego pokierowania niemi, do uporządkowania i zorganizowania ich stosunków z otoczeniem, zwłaszcza ze szkołą, — a z drugiej strony celem ewentualnego zastosowania leczenia farmakologicznego, czy to przez podawanie środków obniżających pobudliwość układu nerwowego, czy też regulujących tak ważną w tych wypadkach czynność układu roślinnego i t. d. Odpowiednie leczniczo - wychowawcze postępowanie z dziećmi trudnemi bardzo często może zapewnić im prawidłowy rozwój i udostępnić ich wpływom wychowawczym i odwrotnie pozostawienie dzieci trudnych swemu losowi może spowodować coraz większe załamywanie się w życiu i wreszcie całkowite sprowadzenie ich na manowce.

Przed społeczeństwem, a właściwie przed szkołą, stoi odpowiedzialne zadanie ratowania trudnych dzieci przed deprawacją i zmarnowaniem się. Takie zadanie między innemi postawił sobie cały ruch społeczny t. zw. higjeny psychicznej, zorganizowany w Ameryce Północnej, który się szybko rozwija i obejmuje właściwie całą prawie kulę ziemską. Zaniedbanie tego zagadnienia i zlekceważenie losu tych wielu dzieci trudnych, uczęszczających chociażby do szkół większych miast, może się fatalnie zemścić na społeczeństwie, przysparzając krajowi ludzi zupełnie wykolejonych, przedstawicieli szumowin społecznych i przestępców, w dużej mierze rekrutujących się z tych właśnie opuszczonych przez społeczeństwo dzieci trudnych.

Dr. Chłopicki.

„Książka w bibljotece“.

Poradnia Bibljoteczna Warszawskiego Związku Bibljotekarzy Polskich. „Książka w Bibljotece“, katalog informacyjny. Praca zbiorowa pod redakcją Wandy Dąbrowskiej ze współudziałem Jana Minkowskiego. Nakładem Pol. Tow. Wyd. książek i Związku Księgarzy Polskich.

Str. XXXII + 692 + 78 + 1 tabl.

Brak wyczerpującego informatora bibljograficznego dawał się dotychczas dotkliwie we znaki bibljotekarzom bibljotek powszechnych. Wyrazem tego jest niejednokrotnie stwierdzony fatalny dobór książek w bibljotekach o charakterze publicznym.

Poradnia Bibljoteczna Warszawskiego Koła Związku Bibljotekarzy Polskich podjęła się ułatwić zainteresowanym zorjentowanie się w aktualnej, polskiej produkcji wydawniczej, przez opracowanie obszernego katalogu informacyjnego w zastosowaniu do potrzeb bibljotek publicznych, ogólnokształcących, t. j. bibljotek dostępnych dla szerokiego ogółu, mających na celu zaspokojenie tak potrzeb kulturalno - rozrywkowych swych czytelników, jak również dostarczanie odpowiedniej lektury, mającej na celu podniesienie poziomu wykształcenia ogólnego.

Katalog informacyjny, będący owocem żmudnej pracy zbiorowej, ukazał się z początkiem bież. roku pod nazwą „Książka w Bibljotece“. Katalog jest zapoczątkowaniem bibljografji rozumowanej; praca rozpoczęta przez Poradnię będzie

nadal kontynuowana i stale uzupełniana. [1]) Wydawnictwo zawiera około 4600 pozycyj ze wszystkich działów piśmiennictwa. Z powyższego przypada 46% na beletrystykę dla dorosłych i młodzieży. Z pracy wyłączone są całkowicie książki naukowe o charakterze specjalnym i podręczniki szkolne.

Poszczególne dane bibljograficzne nie ograniczają się do suchego, małomówiącego wyliczenia tytułów książek. Każda pozycja zawiera charakterystykę zagadnień poruszonych w książce lub krótką jej treść. Każda książka oceniona jest również pod względem stopnia trudności i jej użyteczności w bibljotece ogólno - kształcącej. Układ katalogu jest działowy, wzorowany na podobnych wydawnictwach zagranicznych. Skorowidz, grupujący zagadnienia z różnego punktu widzenia, jest uzupełnieniem materjału zasadniczego, podanego w pierwszej części książki.

Katalog jest niezbędnym informatorem dla bibljotekarza, oświatowca i dla pracownika oświatowego wogóle. Odda on również wielką usługę każdemu poszczególnemu czytelnikowi, który celowo dobiera dla siebie lekturę. „Książka w Bibljotece" winna być nieodstępnym doradcą dla zespołów samokształceniowych i grup czytelniczych, odda niewątpliwie wielkie usługi instytucjom i organizacjom kulturalno - oświatowym. Niemniej użytecznym może się okazać katalog jako poradnik bibljograficzny dla bibljotekarzy szkół średnich, a nawet powszechnych, gdzie tytuły, wymienione w dziale książek dla młodzieży, niejednokrotnie będą się nadawały dla młodzieży, począwszy od 6-go oddziału szkoły powszechnej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę akcję w kierunku pogłębiania pracy w kołach byłych wychowanków szkół powszechnych, wyraźnie zarysuje się rola „Katalogu informacyjnego" na tym odcinku pracy kulturalno - oświatowej.

Ażeby chociaż częściowo pokryć zapotrzebowanie na wymienione wydawnictwo, „Katalog" przydzielony został do każdej Bibljoteki Oświatowej w Inspektoracie szkolnym. Z katalogu, jak zresztą z wszystkich książek w Bibljotece O. P., mogą korzystać wszyscy zainteresowani, za pośrednictwem obwodowego instruktora oświaty pozaszkolnej.

G. Wróblówna.

[1]) Pierwsze uzupełnienie „Książki w Bibljotece" ukazało się w wydawnictwie Bibljoteki Publicznej m. st. Warszawy „Bibljotekarz" 1934/35 Nr. 1—2.

ODEZWA

Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Komitet Okręgowy w Krakowie.

Nr. 186/35. W Krakowie, dnia 30. I. 1935 r.

Do

Zarządów Komitetów Obwodowych oraz Kół i Delegatur T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Okręgu.

T-wo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych stowarzyszeniem wyższej użyteczności.

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 13 listopada 1934 r. o nadaniu statutu stowarzyszeniu „Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych" (Monitor Polski — Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 276 z dnia 30 listopada 1934 r.).

Na podstawie art. 47 ust. 2 i 3 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 roku (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 808) i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1934 roku o uznaniu stowarzyszenia „Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych" za stowarzyszenie wyższej użyteczności (Dz. U. R. P. Nr. 104, poz. 927) zarządza się, co następuje:

§ 1.

Nadaje się dołączony do rozporządzenia niniejszego statut stowarzyszenia wyższej użyteczności: „Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych".

§ 2.

Stowarzyszenie „Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych", zarejestrowane w Komisarjacie Rządu m. st. Warszawy dnia 1 czerwca 1933 roku pod Nr. 87, wykreśla się z rejestru stowarzyszeń.

§ 3.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów:
(—) L. Kozłowski.

Minister Spraw Wewnętrznych:
(—) Marjan Zyndram - Kościałkowski.

Statut T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych przedrukowano w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 9 poz. 139 z 1934 roku.

Ukonstytuowanie się nowych Zarządów.

Wskutek nadania naszemu stowarzyszeniu statutu, winny się dokonać wybory nowych Zarządów we wszystkich jednostkach organizacyjnych, t. j. w Kołach, Komitetach Obwodowych i Okręgu.

Zarząd Okręgu prosi zatem o przeprowadzenie wyboru Zarządów:

a) Kół w terminie do dnia 24. II. b. r.

b) Komitetów Obwodowych do dnia 10. III. bież. roku.

Ogólne Zgromadzenie Komitetu Okręgowego przewidziane jest w Krakowie najpóźniej w pierwszej połowie kwietnia b. r., natomiast Walne Zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się również w Krakowie w pierwszych dniach kwietnia b. r. Zarząd Okręgu oczekuje od Zarządów Komitetów Obwodowych nadesłania w terminie do dnia 12. III. b. r. protokółów zebrań Obwodowych i nazwiska delegatów na Ogólne Zgromadzenie Komitetu Okręg. do Krakowa (po 3 z Obwodu) tudzież delegatów na Walne Zgromadzenie Towarzystwa do Krakowa (po 1 z Obwodu).

Zwiększenie dochodów. Zarząd Okręgu zachęca Koła i Delegatury do urządzania zabaw karnawałowych na cel Towarzystwa, przyczem spodziewa się, iż wszystkie Koła i Delegatury skorzystają z tej okazji i zwiększą dochody Towarzystwa na budowę szkół.

Zarządy Kół winny dołożyć usilnych starań, by uiszczenie składek przez członków odbywało się regularnie, a sprzedaż cegiełek na budowę szkół była stała i intenzywna. Towarzystwo może jedynie wtedy realizować większe zamierzenia w budownictwie szkolnem, gdy nagromadzi odpowiednie fundusze. Zarząd Okręgu zwraca się z apelem do szkół i Delegatów o wszczęcie żywszej akcji w rozsprzedaży cegiełek na budowę szkół. W tym celu wskazanem jest uprosić kilka czynnych osób, by zajęły się rozsprzedażą cegiełek. Dołączamy wzór ewidencji sprzedaży materjałów wartościowych.

WZÓR.

Ewidencja sprzedaży materjałów wartościowych.

Okręg .... Obwód .... (Nazwisko i imię członka upoważnionego

Koła Nr. .... w .... do rozsprzedaży materjałów wartościow.).

Data	Wydano członkowi upoważnionemu do rozsprzedaży: Legitymacja tymcz. uczestn. po 5 groszy	znaczków składk. po 5 gr.	Cegiełek po 5 gr.	Cegiełek po 10 gr.	Cegiełek po 20 gr.	Cegiełek po 50 gr.	Cegiełek po 1 zł.	innych	Razem na zł.	Razem na gr.	Podpis osoby odbierającej	Wpłaty otrzymane przez skarbnika dnia	zł.	gr.	UWAGI
4. I. 35	20	8	150	100	40	—	—		30	50	(podpis)	8. I. 35	6	—	2 po 50 zł 1·—
4. III. 35	—	—	200	100	—	—	—		20	—	(podpis)	16. I. 35	4	—	20 po 20 „ 4·—
	—	—	—	—	—	—	—		—	—	zwrócono mat. wart.	2. II. 35	20	—	80 po 10 „ 8·—
												16. III. 35	20	50	150 po 5 „ 7·50 20·50
Razem	20	8	350	200	40	—	—		50	50		Razem	50	50	2 podpisy (czł. upoważn. do rozsprzedaży i skarbnika)

Opłaty przesyłek pieniężnych blankietami nadawczemi P. K. O. jak i koszta korespondencji pokrywają Koła i Delegatury z dochodów pochodzących z imprez.

Materjał organizacyjny. Celem uniknięcia nieporozumień w odróżnieniu pieniężnego materjału organizacyjnego, Zarząd Okręgu przypomina poszczególne nazwy materjału:

1) legitymacje członków zwyczajnych,
2) legitymacje członków dożywotnich,
3) znaczki składkowe po 50 gr.,
4) cegiełki po 1 zł., 50 gr., 20 gr., 10 gr. i 5 gr.,
5) nalepki na okna po 10 gr.,
6) wywieszki,
7) żetony metalowe,
8) znaczki na świadectwa szkolne po 1 zł., 30 gr. i 10 gr.

Zarząd Okręgu prosi o dokładne podawanie tytułu wpłaty na dowodzie wpłaty blankietem P. K. O.

Sprawozdanie organizacyjno-finansowe

według danych na dzień 1. I. 1935.

L. p.	OBWODY SZKOLNE	I L O Ś Ć: Kół	Członków w Kołach	Delegatur tam, gdzie niema Kół	Członków w delegaturach	Członków dożywotnich	Ogółem członków	Przypada członków na 100 mieszkańców	Ogólne wpływy kasowe zł.	Ogólne wpływy kasowe gr.	Przypada zł. na 100 mieszkańców	Wypłacono na BUDOWĘ SZKÓŁ: pożyczek zł.	Wypłacono na BUDOWĘ SZKÓŁ: zapomóg zł.	Wypłacono na BUDOWĘ SZKÓŁ: Razem zł.	Wypłacono na Remont szkół zniszczonych przez powódź: zapomóg zł
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10		11	12	13	14	15
1	Busk	67	1511	166	678	20	2209	0·79	29.846	36	10·69	28.500	3.000	31.500	2.000
2	Częstochowa	146	2938	44	94	1	3033	1·01	28.849	11	9·64	23.000	—	23.000	—
3	Kielce	121	2518	242	1216	6	3740	0·87	36.791	34	8·58	55.000	—	55.000	—
4	Końskie	76	1245	153	647	4	1896	0·61	22.143	55	7·15	21.000	—	21.000	—
5	Miechów	167	3308	140	503	18	3529	1·15	31.897	27	10·41	44.000	—	44.000	—
6	Ostrowiec	125	2834	241	439	1	3274	0·69	28.324	83	6·03	35.000	—	35.000	—
7	Radom	160	2697	166	166	4	2867	0·77	35.533	87	9·55	20.200	—	20.200	—
8	Sosnowiec	124	4241	7	7	2	4250	0·90	49.552	69	10·51	27.000	—	27.000	—
9	Biała	116	2598	13	62	9	2669	0·99	33.980	76	12·61	21.000	500	21.500	—
10	Gorlice	50	1107	150	251	—	1358	0·62	14.941	83	6·86	27.000	500	27.500	1.000
11	Kraków m.	86	4018	6	8	8	4034	1·82	60.715	90	27·43	—	—	—	—
12	Kraków	168	3776	67	372	9	4157	0·95	47.530	65	10·85	48.000	—	48.000	1.800
13	Mielec	56	1108	129	129	1	1238	0·64	14.553	—	7·55	7,000	—	7.000	6.475
14	Nowy Sącz	75	1831	—	—	2	1833	0·68	19.694	44	7·28	25.800	—	25.800	2.800
15	Nowy Targ	84	1715	68	197	2	1914	1·46	24.491	53	18·68	29.000	—	29.000	1.185
16	Tarnów	89	1655	76	256	2	1913	0·62	28.596	01	9·26	62.000	2.300	64.300	17.690
17	Wadowice	100	1641	111	313	6	1960	0·79	24.743	54	10·02	21.000	—	21.000	1.300
	RAZEM	1810	40441	1779	5338	95	45874		532186	68		494500	6.300	500800	34.250

Stan organizacyjny.

	KÓŁ	Członków zwyczajnych	Członków dożywotnich
W dniu 1. I. 1934 r.	1.551	38.031	7
W roku sprawozdawczym przybyło	259	7.748	88
Stan w dniu 1. I. 1935	1.810	45.779	95

Stan finansowy.

A) Wpływy:

	Z terenu	Dotacje Zarz. Gł.	Odsetki P. K. O.	Zwroty	Razem
W dniu 1. I. 1934	128.962·95	210·—			129.172·95
W roku sprawozdawczym przybyło	403.415·51	230.000·—	45·53	191·78	633·652·82
Stan w dniu 1. I. 1935	532.378·46	230.210·—	45·53	191·78	762.825·77

B) Wydatki:

	Pożyczki na budowę szkół	Zapomogi na budowę szkół	Zapomogi na remont szk. powodz.	25% Zarz. Gł.	Opłaty manipulac. P. K. O.	Druki P.K.O. i kancel.	Opłaty poczt. i kol.
W dniu 1. I. 1934				4.697·75	425·12	494·55	376.56
W roku sprawozdawczym przybyło	494.500	6.300	34.250	57.854·98	904·87	878·80	199·85
Stan w dniu 1. I. 1935	494.500	6.300	34.250	62.552·73	1.329·99	1.373·35	576·41

	Opłaty personalne biura	Druki propagand.	Urządzenie biura	Koszty podróży delegatów	Różne	Razem
W dniu 1. I. 1934	125.00	3.644·00		20·00	81·95	9.864·93
W roku sprawozdawczym przybyło	2.649·48	9.657·56	496·05	154·60	110.43	607.956·62
Stan w dniu 1. I. 1935	2.774·48	13.301·56	496·05	174·60	192·38	617.821·55

C) Saldo kasowe:

W dniu 1. I. 1934 r.	119.308·02
Stan w dniu 1. I. 1935	145.004·22

Uzgodnienie wpłat. Celem uzgodnienia wpłat za materjał pieniężny do dnia 31. XII. 1934 r. włącznie, Zarząd Okręgu prosi Koła i Delegatury o wypełnienie załączonego formularza i przesłanie go za pośrednictwem Komitetu Obwodowego (Inspektoratu) Zarządowi Okręgu w terminie do dnia 20. II. 1935 r.

Sekretarz: *Michał Baścik.*

Prezes: *Dr. Franciszek Parylewicz.*

Skarbnik: *Ludwik Osiecki.*

Centralna Bibljoteka Nauczycielska

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego

w Krakowie

Bibljoteka posiada około 38.000 tomów dzieł naukowych i prenumeruje 76 czasopism w języku polskim i obcych.

Wykupienie legitymacji (à 1 zł.) uprawnia do bezpłatnego korzystania z Bibljoteki i Czytelni czasopism C. B. N.

Prawo korzystania z Bibljoteki przysługuje nauczycielstwu wszelkiego typu szkół państwowych, oraz urzędnikom Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Nauczyciele szkół prywatnych, oraz słuchacze kursów pedagogicznych wykupują legitymacje uprawniające do korzystania z Bibljoteki za przedłożeniem zaświadczenia swych dyrekcyj.

Zamówione książki wysyła Bibljoteka pocztą, po uzyskaniu gwarancji od dyrekcyj, Inspektoratów, lub kierownictw szkół, że za ich zwrot biorą odpowiedzialność.

Bibljoteka zaopatrzona jest w dzieła z wszystkich dziedzin wiedzy, jednak specjalnością jej są działy: pedagogiczny, czasopism, archiwum podręczników szkolnych, oraz oświaty pozaszkolnej.

O świeżo nabytych dziełach zawiadamia Bibljoteka nauczycielstwo za pośrednictwem „Dziennika Urzędowego".

WYPOŻYCZALNIA i CZYTELNIA

otwarte:

codziennie (z wyj. niedziel i świąt)

od godz. 9·30 — 13 i od 16 — 19.

Zakłady Graficzne "STYL" w Krakowie, ul. Krupnicza L. 6.